

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Wyjazd min. Titulescu do Londynu

PARYŻ. (Pat.) Minister Titulescu odjechał do Londynu.

Ordery rumuńskie dla Francuzów

PARYŻ. (Pat.) Wczoraj w poselstwie rumuńskim w Paryżu odbyło się wielkie przyjęcie z udziałem ministra Titulescu na cześć ministra wojny Fabryego i ministra marynarki Pietriego oraz nie których generałów francuskich z racji dekorowania ich przez ministra Titulescu wysokimi orderami rumuńskimi.

Poza ministrami udekorowani zostali generałowie Weygand, szef sztabu Gamelin i inni.

Zbrojenia powietrzne Stanów Zjednoczonych

Zamówienie 60 nowych samolotów

NOWY YORK. (Pat.) Departament marynarki podpisał umowę na dostawę 60 samolotów wyławiaczych uważanych za najlepsze w świecie, których szczegóły budowy trzymane są w największej tajemnicy. Koszt zamówienia wynosi 8.507.000 dolarów. Samoloty te odegrały w ostatnich manewrach na Pacyfiku wielką rolę.

Poszukiwanie drogi do współpracy francusko-niemieckiej

Wywiad z sen. Berengerem

BERLIN. (Pat.) Korespondent paryski „Frankfurter Zeitung” uzyskał wywiad z przewodniczącym komisji spraw zagranicznych senatu Berengerem, w którym Berenger wyraził pogląd, że premj Laval po odpowiedziach Baldwinna i Mussoliniego zajmie niebawem stanowisko wobec programu Hitlera.

Kwestja austriacka nie powinna przed stawiać nieprzewidywanych trudności.

Na uwagę korespondenta, że rząd Rzeszy żąda tylko prawa samostanowienia dla Niemców w Austrii, senator oświadczył że nie można się temu sprzeciwić. Obecnie mu chodzi o znalezienie formy, która przy utrzymaniu stanu tery-

torjalnego mogłaby zadośćuczynić pragnieniu samostanowienia ludności niemieckiej Austrii.

Fakt, że Niemcy i Polska porozumiały się ze sobą na drodze bezpośredniej, może być przyjęte z zadowoleniem, tem bardziej, że w sojuszu francusko - polskim nie się nie zmieniło.

W dziedzinie zbrojeń jest możliwa zgoda tylko na podstawie obustronnej swobody działań.

O ile uda się uzyskać zgodę w kwestji nadnaujskiej i innych, zawarcie tych wszystkich układów stworzy podstawy, na których można będzie oprzeć pokój oraz istotną współpracę między Francją i Niemcami.

Kilkanaście tysięcy osób przybyło wczoraj do Krakowa

KRAKÓW. (Pat.) Wczoraj przybyło do Krakowa kilkanaście tysięcy osób w związku z licznymi zjazdami i kongresami.

M. in. przybyły trzy pociągi popularne z Warszawy z pracownikami Banku Polskiego i ZZZ.

Z gości zagranicznych bawili oficerowie rumuńscy, którzy po odwiedzeniu krypty wawelskiej i Sowińca przypatrywali się popisom sokółów na boisku krakowskim.

Posiedzenie towarzystwa włosko-polskiego w Rzymie

RZYM. (Pat.) Odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie T-wa Włosko-Polskiego, poświęcone uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Prezes T-wa prof. Volpe wygłosił obszerny referat historyczny, przedstawiając życiorys Marszałka Piłsudskiego oraz rolę Jego jako budowniczego, twórcy i obrońcy odrodzonej Polski.

Rewja sportowa w Moskwie

MOSKWA. (Pat.) Na pl. Czerwonym w Moskwie odbyła się w niedzielę doroczna rewja sportowa, w której wzięło udział 120.000 sportowców. Na rewji byli obecni członkowie rządu.

Huragan pozrywał dachy

TARNÓW. (Pat.) Nad częścią powiatu tarnopolskiego przeszła burza, połączona z huraganem, który zniszczył sto kilkadziesiąt budynków gospodarczych, znosząc stodoły napelnione sianem i zrywając dachy.

Sady i okoliczne lasy są w znacznej części zniszczone. Wiele drzew jest wyrwanych z korzeniami. Szkody materialne bardzo znaczne.

Abisynja w żadnym wypadku nie zgodzi się na mandat Włoch

PARYŻ. (Pat.) W wywiadzie z przed stawicielem „Le Matin” abisyński minister wojny Ras Mulgeta oświadczył, że Abisynja ma obecnie w szeregach 350000 ludzi, a w ciągu 15 do 30 dni może zmobilizować bez trudności 800 — 900.000. Ten sam dziennik zamieszcza oświadczenie cesarza abisyńskiego, który po-

wiedział, że, jeżeli Włochy mają nadzieję uzyskać mandat nad Abisynją, to się mylą. Nawet, gdyby Abisynja musiała być pod mandatem, to mandatarjuszem w żadnym razie nie będą Włochy.

TRUDNOŚCI W UZYSKANIU BRONI.

LONDYN. (Pat.) „Sunday Times” donosi z Addis Abeby, że cesarz abisyński oświadczył, iż ustąpienie rządu abisyńskiego zakupienia broni w niektórych państwach europejskich zostały w ciągu ostatnich kilku tygodni udaremnione. W niektórych wypadkach zatrzymano w portach transporty broni, za którą rząd abisyński już zapłacił.

Jesteśmy narodem pasterskim i rolniczym, bez żadnych zasobów i musimy zagranicą kupować karabiny i armaty, by nasi żołnierze nie szli do walki, uzbrojeni jedynie w miecze i dzidy.

Zapowiedź lewicowych demonstracji we Francji w dniu święta narodowego

PARYŻ. (Pat.) 10 wielkich stronnictw politycznych i organizacji, od komunistów do radykałów, urządzi 14 lipca w całej Francji wielkie demonstracje republikańskie.

W odezwie wydanej przez komitet organizacyjny powiedziane jest m. in., że przeciwko suwerenności ludu powstała groźna konspiracja, która pragnie zaąpić prawo większości dyktaturą 200 rodzin uprzywilejowanych. Rodziny te wyczekują jedynie stosownej chwili, aby nas ujarzmić. Wobec tego należy odeprzeć zakusy faszystowskie. W końcu odezwa wzywa, żeby wszędzie manifestacje odbyły się w spokoju i godności.

Zapowiedzią manifestacji jak i odezwą są zaniepokojone dzienniki prawicowe, które obawiają się, aby demonstracje nie przekształciły święta narodowego w masowe jednostronne wystąpienia polityczne.

Bomby i zapowiedź strajku w Walencji

WALENCJA. (Pat.) Ubiegłej nocy rzucono w mieście kilka bomb, które uszkodziły przewody elektryczne, co pozbawiło kilka okolicznych miast światła.

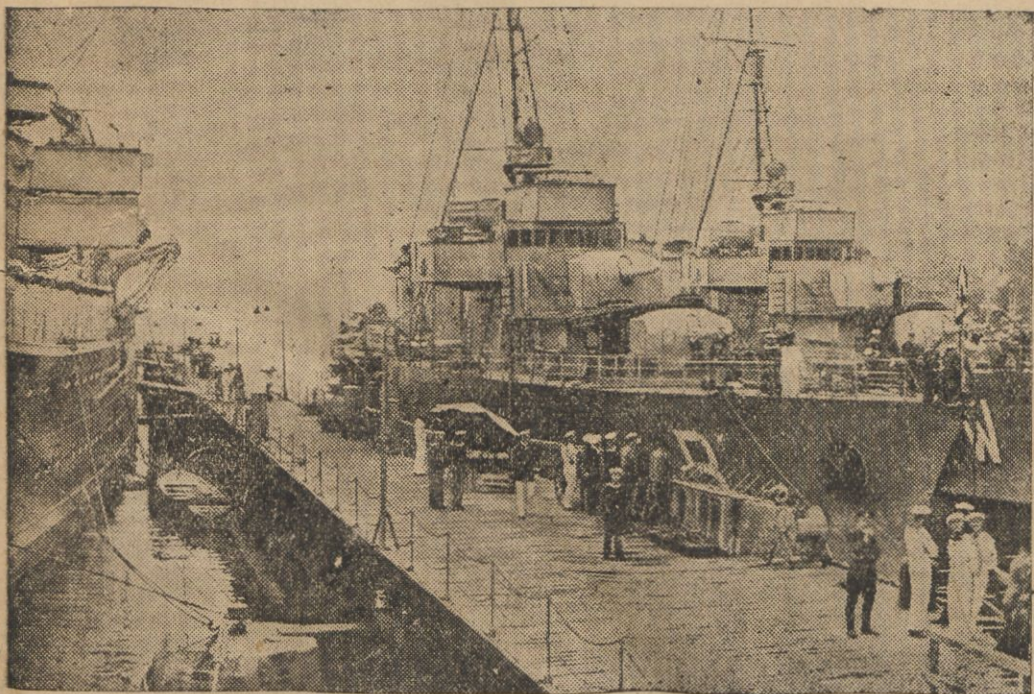
Zapowiedziany strajk ma objąć dowóz żywności, komunikację i dzienniki. Gwardja cywilna w czolgach patroluje ulicami i drogami. Ostrożność ta stoi w związku ze zwołaniem na dziś do Walencji zgromadzeń partji ludowej i agrarjuszów.

Studjum rolnicze w Wilnie będzie utrzymane

W ostatnich dniach rozważana była w Rządzie sprawa Studjum Rolniczego U. S. B. w Wilnie, którego dalsze losy były jakiś czas w zawieszaniu. Jak się dowiadujemy, są wszelkie szanse na to, że sprawa ta zostanie pomyślnie rozstrzygnięta i Studjum Wileńskie definitywnie utrzymane.

Decyzja ta spotka się oczywiście we wszystkich sferach naszego kraju z wielkim zadowoleniem i ulgą, gdyż projekt skasowania Studjum Rolniczego w Wilnie wywołał, jak dobrze pamiętamy, jednolity i powszechny sprzeciw całego społeczeństwa.

Wizyta floty polskiej w Niemczech



W ubiegłym tygodniu kontrtorpedowce polskie „Burza” i „Wicher” złożyły oficjalną wizytę flocie niemieckiej w porcie Kilońskim. Na zdjęciu na lewo: kontrtorpedowce „Wicher” (widoczny częściowo — na lewo) i „Burza” (na prawo) po przybyciu do portu Kilońskiego. Lotem z portu Kilońskiego do Berlina w celu złożenia

oficjalnych wizyt dowództwu marynarki niemieckiej. Na zdjęciu na prawo: przedstawiciele polskiej marynarki wojennej w chwili przybycia samolotu z portu Kilońskiego do Berlina

SYBIRACY W WILNIE

Wzdłuż i wszerz Polsk

W dniu 29 bm. rozpoczął w Wilnie ob rady VI wszechpolski zjazd Sybiraków. Zjazd zgromadził ponad 500 osób. Przy wieziono 5 sztandarów z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Katowic i Białegostku.

Uczestnicy zjazdu, to wszystko ludzie, których dzieje zagnały aż do dalekiej i mroźnej Syberji. To przeważnie ludzie, którzy w walkach o wolność ponieśli największe ofiary. Z Sybiraków wywodzą się aż trzy pokolenia — trzy generacje, którą ofiarną swą krwią znaczyły drogę Niepodległości, przebywając całą martyrologię cierpienia.

Ciernistą drogą na Sybir rozpoczęli powstańcy 1863 roku. Jest to jednocześnie najstarsze pokolenie Sybiraków; przedstawiciel tego właśnie pokolenia wziął udział w obecnym zjeździe. Prowadzony przez rodzinę pod rękę kroczył w pochodzie weteran 1863 roku, a twarz jego jaśniała szczęściem, że danem mu było dożyć chwili tak radosnej, i widzieć na własne oczy spełnienie wszystkich swych marzeń, wszystkiego o co walczył, i za co tyle przecierpiał. **Weteran Jan Wojtkiewicz** był tym właśnie łącznikiem między starą, wymarłą już prawie generacją, a nowym pokoleniem bojowników — Sybiraków.

Wodzem i twórcą, drugiego pokolenia był ś. p. Józef Piłsudski. Jego generacja — to walki konspiratorów, walki podjazdowe z carską Rosją, a potem rok 1914, Legjony i cały bohaterski epos zmagających się z zaborcami.

Trzecią wreszcie generację stanowi wyrosła i wychowana na dalekim Wschodzie, młodzież, która na tyłach wroga tworzyła zaczątki polskiej siły zbrojnej, i przelewała tam swą krew.

NABOŻEŃSTWO I POŚWIĘCENIE SZTANDARU.

Zjazd zapoczątkowało nabożeństwo w Ostrej Bramie, dokąd Sybiracy udali się w karnym ordyńku, przeciągając czwórkami przez ulice miasta. Nabożeństwo celebrował J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Jąbrzykowski.

Tu właśnie, u stóp Królowej Korony Polskiej, odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru okręgu wileńskiego. Gwoździe w drzewo sztandaru wbijane były rękami najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa wileńskiego oraz Sybiraków z całej Polski.

HOŁD PAMIĘCI MARSZAŁKA.

Po poświęceniu sztandarów uczestnicy zjazdu udali się do kościoła św. Teresy, gdzie przy urnie z sercem Największego i Najzasłużniejszego Sybiraka złożyli przepiękny wieniec oraz ryngraf, mający kształt znaczka Sybiraków.

OTWARCIE OBRAD. ŚLUBOWANIE I SKŁADANIE WIENCA NA GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

Dopiero po tych uroczystościach nastąpiło właściwe otwarcie zjazdu w auli Uniwersytetu S. B. Zjazd otworzył prezes Związku p. Suchenek - Suchecki, który w pięknych słowach scharakteryzował podstawy ideologiczne, cel i pracę Sybiraków. Po tem przemówieniu nastąpił uroczysty moment składania przysięgi. Uczestnicy zjazdu podniósłszy palce do góry, wołno skandując złożyli następujące ślubowanie:

„My Sybiracy, zebrani na VI zjeździe delegatów w Wilnie, ślubujemy Ci, Nieś

Likwidacja serwitutów w roku budżet. 1935-36

Prace Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w zakresie zniesienia służebności, prowadzone od szeregu lat na terenie województw centralnych i wschodnich, przewidziane są w roku budżetowym 1935-36 na terenie 1.173 obiektów. Obejmują one 25.800 osad nadziałowych. Przymierzalny ekwiwalent wyniesie około 7 tys. ha i 972 tys. zł. Główne natężenie pracy będzie miało miejsce na terenie województw wschodnich.

miertelny Duchu, że pracować będziemy w myśl Twoich wskazań z poświęceniem i wytrwaniem dla ugruntowania potęgi i mocarstwowego rozwoju Rzeczypospolitej, by niczego z pozostałej nam Twojej spuścizny nie uronić i nie dopuścić do pomniejszenia wielkości“.

Skończył szereg przemówień. M. in. przedstawiciela Związku Młodzieży Dalekiego Wschodu p. Strzałkowski, przemówienie powitalne p. wice - woje woda Jankowskiego oraz reprezentanta Federacji PZOO.

Odczytano następnie depesze gratulacyjne, których nadeszło moc. M. in. depesze nadesłali: minister Kościalkowski, gen. Żeligowski, gen. Górecki, gen. Litwinowicz i wielu innych dostojników cywilnych i wojskowych.

Ze swej strony zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, premiera Sławka, gen. Ry

dza - Śmigłego i Pani Marszałkowej Piłsudskiej.

Skończy Sybiracy udali się na Górę Zamkową, gdzie, na grobie Nieznanego Żołnierza złożyli wieniec.

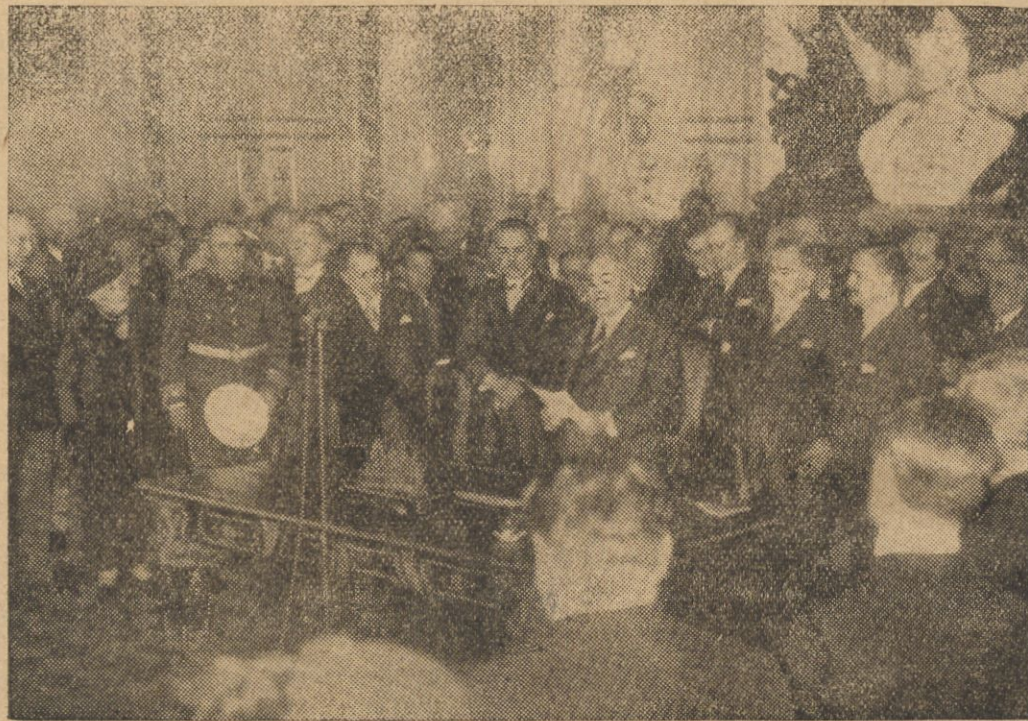
Następnie zaś o godz. 4 popoł. przy udziale przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa odbył się wspólny obiad, podczas którego w miłym i serdecznym nastroju przy wspominaniu minionych lat upłynęło Sybirakom kilka godzin.

Na obradach wewnętrznych zakończył się pierwszy dzień Zjazdu.

Wczoraj w drugim dniu zjazdu od rana do godziny 4 obradowali delegaci poszczególnych jednostek organizacyjnych, poczem uczestnicy zjazdu wyjechali do Trok, gdzie spędzili cały wieczór.

W dniu dzisiejszym delegaci zamieszkowemu opuszczają Wilno.

Pokój boliwijsko-paragwajski podpisany w Buenos-Aires



Kilka lat trwająca krwawa wojna pomiędzy Paragwajem a Boliwią została zakończona. Na zdjęciu gen. Augustyn Justo, prezydent Argentyny odczytuje tekst protokołu pokojowego

Obrady Wileńskiego Synodu Ewangelicko-Reformowanego

W dniu 29 czerwca nastąpiło otwarcie dorocznych obrad Wileńskiego Synodu Ewangelicko - Reformowanego przy udziale ilcznego duchowieństwa, kuratorów synodu i wyznawców kościoła. Z Warszawy, Białegostoku, Brześcia n. B., Wołynia i innych miejscowości Rzeczypospolitej przyjechało przeszło 100 osób.

Tegoż dnia rano odbyło się przy ul. Zawalnej w kościele nabożeństwo, na którym ksiądz Piasecki wygłosił kazanie o wartości duszy ludzkiej. Następnie superintendent ksiądz Jastrzębski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wielkie zasługi ś. p. Marszałka Piłsudskiego oraz wyraził życzenie, by duch Jego kierował w dalszym ciągu państwem polskim. Przemówienia tego wysłuchali obecni stojąc. Po udzieleniu błogosławieństwa, odśpiewano na zakończenie hymn narodowy.

W pierwszym dniu obrad synodu wybrano na przewodniczącego Florjana Świdę, który na wstępie zaproponował uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego przez zachowanie parominutowego milczenia. Następnie uznano za niezbędne, by uczestnicy złożyli hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego w kościele św. Teresy. Wreszcie uchwalono wysłać depeszę hołdowniczą do Prezydenta Rzeczypospolitej.

W niedzielę, dnia 30 czerwca, obchodzono uroczystie stulecie poświęcenia kościoła przy ul. Zawalnej, 9-go z kolei i w ciągu czterech wieków istnienia w Wilnie wyznania ewangelicko - reformowanego. O godz. 10.30 odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, na którym by

li obecni wojewoda wileński Władysław Jaszczołt, z Warszawy ksiądz profesor Szeruda, ks. płk. Schaezel i wielu innych. Po akademii parafjalnej uczestnicy udali się do kościoła św. Teresy, gdzie przewodniczący Synodu Florjan Świda i prezydent synodu Bronisław Izyski Herman złożyli u stóp urny z sercem Marszałka Piłsudskiego wieniec z napisem: Największemu Sercu Polskiemu — Synod Jednoty Wileńskiej Ewangelicko-Reformowanej.

Obrady Synodu potrwać jeszcze dwa do trzech dni.

Przed wyjazdem

musimy kupić:

Kostjmy kąpielowe damskie	od zł. 1.50	Suknie letnie gładkie i desenlowe	zł. 16.—
Spodnie plażowe trykotowe	" " 4.20		i zł. 18.—
Bluzki plażowe trykot. kolorowe	" " 2.10	Plaszczki kąpielowe frotte	
Mydło kąpiel. „plażówki“ 6 szt.	" " 1.25	Wiatrówki	od zł. 10.—
Pantofle tenisowe białe	" " 1.85	Spodnie tenisowe białe	" " 8.50

WALIZKI, PLEDY, KOCE, SIENNIKI i t. p.
SŁOJE do konfitur w różnych wielkościach.
CHŁODNICE na masło — zł. 1.20 i 1.40.

Bracia Jabłkowscy

WILNO, MICKIEWICZA 18.

W podziemiach bezpłatnie KINO DLA DZIECI w godz. 5—6.30

— ZAGRODA WŁOŚCIAŃSKA W DRZE DLA PŁK. SŁAWKA. Prezes Rady Ministrów Walery Sławek przyjął posłów Kielaka, Gwiżdża, Hyle, Długosza, Gorczycę i sen. Sieńko. Posłowie ci w imieniu grupy ludowej BBWR, zaprosili płk. Sławka na dz. 7 lipca b. r. do Raclawic.

W dniu tym w Raclawicach będzie przekazana płk. Sławkowi zagroda włościańska, ufundowana przez grupę ludową posłów i senatorów BBWR.

Przekazanie zagrody płk. Sławkowi będzie miało charakter wielkiej uroczystości ludowej.

— ZMIANA NAZWY MINISTERSTWA OPIEKI SPOŁECZNEJ. W najbliższym czasie zdecydowana ma być sprawa zmiany nazwy ministerstwa opieki społecznej.

Wobec wysuwanych zastrzeżeń, iż nazwa ta nie odpowiada zakresowi działania ministerstwa, ma ona być zmieniona na „ministerstwo spraw społecznych“ lub też przywrócona ma być dawna nazwa „ministerstwo pracy i opieki społecznej“.

— PRZED UROCZYSTYM OTWARCIEM JUBILEUSZOWEGO ZŁOTU HARCERSTWA. Uroczystego otwarcia jubileuszowego złota harcerstwa polskiego w Spale dokona p. Prezydent Rzeczypospolitej w dn. 14 lipca rb. Na uroczystość przybędą członkowie rządu, korpus dyplomatyczny in corpore, przedstawiciele duchowieństwa, władz samorządowych i delegaci organizacji społecznych.

Mszą połową odprawi naczelny kapelan Związku Harcerstwa Polskiego ks. Luzar. Po otwarciu złota odbędzie się defilada oddziałów harcerskich, którą przyjmie p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu obecnych na uroczystości dostojników państwowych.

— OBÓZ WYPOCZYNKOWY DLA ROBOTNIKÓW. Z inicjatywy Rady Powiatowej BBWR w Sosnowcu zorganizowane zostały w r. b. letnie obozy wypoczynkowe dla robotników w malowniczej okolicy Zagłębia — Okradzionowie.

Obozy te funkcjonować będą od 2 lipca. W dniu tym wyjeżdża na obozy pierwsza partja robotników z rozmaitych zakładów pracy w Zagłębiu, która spędzi 10 dni na świeżym powietrzu wśród lasów, nad brzegiem Przemszy. Zorganizowanie obozów ma na celu umożliwienie robotnikom za minimalną opłatą spędzenie urlopu na łonie natury, zdala od dusznych i zakurzonych miast zagłębiowskich.

Opłata za 10-dniowy pobyt w Okradzionowie wraz z wyżywieniem (posiłek 4 razy dziennie) i przejazdem w obydwie strony — wynosi 7 złotych.

Do dyspozycji obozowiczów są kajaki na Przemszy, siatkówka, piłka nożna i t. p. rozrywki. Ponadto każdy z uczestników obozu otrzyma na czas pobytu kostium kąpielowy. Pożyteczna inicjatywa Rady Powiatowej B. B. W. R. w Sosnowcu zasługuje na uwagę i rozpowszechnienie.

—oOo—

Burza w powlecie dziśńskim

W dniu 27.VI nad powiatem dziśńskim przeszła ponownie siła burza połączona z piorunami. Jeden z piorunów w Hermanowiczach uderzył w zabudowania Wolfa Lewina, które doszczętnie spłonęły wraz z całym dobytkiem. Straty sięgają zł. 2.000.

STRZELCY MASZERUJĄ...

Doroczny Zjazd Delegatów Podokręgu Z. S.

Dnia 23 czerwca b. r., w lokalu Zw. Oficerów Rezerwy w Wilnie, odbył się doroczny Zjazd Delegatów Podokręgu Z. S. Wilno z następującym porządkiem obiad:

O godz. 9 zaczęli się gromadzić członkowie Zarządu Podokręgu Z. S. oraz przybyli ze wszystkich powiatów delegaci w składzie Zw. Of. Rez., która z okazji zjazdu została pięknie udekorowana. Mianowicie na tle jednej ze ścian, obitej czarnym sukniem i ozdobionej orłami strzeleckimi, ustawiono czarne podium, na którym wznosił się czerwony postument, przepasany wstęgą Virtuti Militari, na nim zaś ustawione było białe popiersie śp. Marszałka. Po obu jego stronach znajdowały się sztandary: państwowy i organizacyjny, opuszczone do połowy drzewca i przepasane żałobnymi szarfami. U stóp postumentu złożono bukiet ciętych kwiatów.

Przemówienie Obyw. dr. ppłk. Dobaczewskiego

„Mija dzisiaj ostatni dzień oficjalnej żałoby po śmierci Marszałka Piłsudskiego, naszego Pierwszego Komendanta, a wszyscy czujemy, że jesteśmy bardziej pod Jego rozkazami, niż kiedy żył. Wie dzieliśmy dawno, że prawa natury są nieubłagane, że nadejdzie kiedyś chwila, w której nas opuści Marszałek, baliśmy się tej chwili, z lękiem i trwogą dobijała się ona do naszej świadomości — a kiedy przyszła — widzimy, że zwarliśmy się pod Jego ręką w poczuciu obywatelskiej karności, że potrafimy iść dalej wytkniętą przez Niego drogą. Marszałek nauczył nas obowiązku względem Państwa pojmować, jako coś samo przez się zrozumiałe i proste, jako część składową powszedniego życia, a nie chwilową ofiarność, wywołaną słomianym ogniem zapału. Ale równocześnie podniósł wartość naszego życia, dał nam możliwość, dał nam przywilej być uczestnikami mi i świadkami tworzącej się, a właściwie tworzonej przez Niego historii. Przebiegliśmy z Nim jakgdyby w skrócie o tologicznym całą historję Polski: walkę o Niepodległość, założenie Państwa, wyprawę na Kijów, zwycięstwo nad Moskwą, wyzwolenie Wilna i walkę z sejmem i ujarznienie samowoli polskiej i tragiczny spór między wolnością i władzą. Marszałek nie uląkł się odpowiedzialności przed historją, przed historją, o której mówi: „Historja, wielka mistrzyni życia i wielki sędzia czynów ludzkich, ze specjalnym umiłowaniem wybiera dla swoich studjów okresy przelomów, okresy kryzysu... Dla wypadków, któreśmy przeżyli, historja upływa szybko... historja się zbliża, jak wielki sędzia czynów

O godz. 9.30 Zarząd Podokręgu Z. S. oraz delegaci ruszyli czwórkami z lokalu Zw. Of. Rez. do kościoła św. Teresy, aby złożyć hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego. Na czele pochodu komendanci powiatowi nieśli piękny wieniec, ozdobiony szarfą o barwach organizacyjnych z napisem: „Pierwszemu Komendantowi Wskrziesicielowi Polski Zw. Strzelecki Podokręg Wilno“. Po przybyciu do kościoła złożono wieniec przed urną z sercem śp. Marszałka, poczem wrócono do sali obrad, gdzie zgromadzili się przedstawiciele Władz cywilnych i wojskowych.

O godz. 11,15 rozpoczęła się uroczysta Akademia, na której przemówienie, poświęcone uczczeniu pamięci zmarłego Wodza Narodu, wygłosił Prezes Zarządu Podokręgu Z. S. ppłk. dr. Dobaczewski, a rapsod Norwida oddeklamował p. Środka, artysta teatru miejskiego.

„I stanął śmiało przed tym sędzią, bo nosił w sobie umiłowanie wielkości i chwały polskiej. I do osoby Marszałka możemy zastosować słowa, które wypowiedział nad trumną Słowackiego: „Gdy nad trumną stoje, mówić muszę o śmierci, o wszechwładnej pani wszystkiego, co żyje; wszystko, co żyje, umiera, a wszystko, co umiera, żyło przedtem. Prawa śmierci są bezwzględne. Są, jakgdyby stwierdzić chciały prawdę, że co z prochu powstało, w proch się obróci. Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obecnie między nami“...

Powtarzamy te Jego słowa, jakgdyby był żywą istotą, powtarzamy wrażenia, które przeżywał. Jest więc żywy i żyje wśród nas i prawda śmierci okrutna, prawda śmierci potężna nie istnieje dla Niego. Zda się, jakgdyby bramy śmierci przepastne za Nim zamknęły się nie szczelnie... Dla niektórych ludzi zostają one otwarte, tak, że życie i śmierć nie rozdzieliła się. Są ludzie, którzy żyć muszą dłużej, których życie trwa nie latami, a wiekami, wbrew prawdzie przyrodzenia ludzkiego... Twierdzą raz jeszcze, że bramy przepastne śmierci dla niektórych ludzi nie istnieją, świadcząc o prawdzie wielkości takiej, że prawa wielkości są inne, niż prawa małości“.

Po Akademii obywateli. Prezes otworzył Zjazd, witając przedstawicieli władz, Zarządu Głównego Z. S., oraz przybyłych Delegatów, poczem na przewodniczącego obrad zaprosił p. generała Skwarczyńskiego, który do prezydium powołał p. ppłk. Siedleckiego i obywat. Pietraszkę z

Mołodeczna, na sekretarzy zaś — ob. ob. Mazura i Urbanowicza.

Następnie przemówienia powitalne wygłosili: P. wojewoda Jaszczołt, p. kurator Okr. Szk. Wil. Szelański, p. poseł Birkenmayer, p. ppłk. Ocelkiewicz, obywat. Karaś, przedstawiciel Zarządu Głównego Z. S., oraz obywat. Szymura, komendant Okr. Z. S. Grodno. Po odczytaniu przez ob. Prezesa kilku depesz z życzeniami — zabrał głos obywat. Oberlejtner, zastępca komendanta Podokręgu, który złożył obszerny i wyczerpujący sprawozdanie z działalności Zarządu Podokręgu Z. S. i z pracy w terenie. Po żywej dyskusji obywat. Maculewicz złożył sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, poczem Zarząd otrzymał absolutorjum.

Wybory nowego Zarządu dały następujący wynik: prezesem Zarządu na nową kadencję wybrany został jednomyślnie ob. dr. ppłk. Eugeniusz Dobaczewski, członkami Zarządu wybrani zostali ob. ob.: Żerebecki Zdzisław, Bayer Stefan, Ryteł Waclaw, Dobaczewska Wanda, Ocelkiewiczowa, Miodkowski Tadeusz, Trzaska — Pokrzewiński Norbert, Mazur Zacharjusz.

Do Komisji Rewizyjnej weszli ob. ob.: Maculewicz, Biernacki, Jastrzębski i Peckce. Po przedstawieniu przez ob. Oberlejtnera planu dalszej działalności i planu gospodarczego wybrano delegatów na Zjazd Walny, poczem „Hymnem Strzeleckim“ i „Pierwszą Brygadą“ zakończono doroczny Zjazd delegatów Podokręgu Z. S. J. Z.

Powstanie Powiatowego Koła Przyjaciół Z. S. w Lidzie

Dnia 27 czerwca b. r. odbyło się w Lidzie w sali starostwa zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół Z. S. Przewodniczył zebraniu p. starosta powiatowy, przemówienie zaś o celach Koła wygłosił p. ppłk. dypl. Nikulak, poczem przystąpiono do wyboru Zarządu Koła. Prezesem Zarządu wybrany został p. ppłk. Nikulak. Zarząd Koła za pierwsze zadanie postawił sobie wybudowanie Domu Strzeleckiego, na który to cel dotychczas zebrano już kilka tysięcy złotych przez Komitet budowy. Obecnie Komitet ten zlikwidował się, przekazując swoje fundusze oraz funkcje nowopowstałemu Kołu Przyjaciół Z. S.

Stypendja im. Marszałka Piłsudskiego dla uczniów i uczennic szkół średnich

Zarząd główny Stowarzyszenia Dyrektorów Polskich Szkół Średnich Prywatnych i Samorządowych w Warszawie (Plac Trzech Krzyży 8) prosi uprzejmie wszystkich kolegów, zrzeszonych w stowarzyszeniu, o przekazywanie sum zebranych na cele związane z uczeniem Marszałka Józefa Piłsudskiego na konto sto-

UŚMIECHY I UŚMIESZKI

ZAKŁAD

napisał Otton T. Kropseh.

- Zażożymy się...
- O ile?
- O pięćset dolarów.
- All right.

Jego lordowska mość, młody R. W. Champsfield, podniósł się z wygodnego fotela klubowego w hallu hotelu „Non plus ultra“ w New Yorku i podszedł do windy, a za nim postępowało całe liczne a wytworne towarzystwo, bardzo rozweselone z racji tego warjackiego zakładu.

Mr. A. R. Graham, człowiek który się żałował, że jego lordowska mość nie potrafi przejechać sto razy kolejno windą z parteru hotelu na jego 47 piętro i spowrotem, zwrócił się do gromady gości:

— Aby móc bezstronnie skontrolować wykonanie zakładu — powiedział — proponuję, aby część gości usadowiła się na górze, a reszta na dole w hallu.

Duża winda wypełniła się szybko śmiejącymi się ludźmi. Pozostali kazali służbie przynieść krzesła i usadowili się na dole.

Wreszcie nadeszła wielka chwila.

Jego lordowska mość wsiadła do windy i rozpoczęła się jazda.

Więść o zakładzie rozeszła się szybko po hotelu i zewsząd śpieszyli goście, by patrzeć na jeżdżącego lorda.

Gdy winda po raz pięćdziesiąty zjechała na dół, rozległy się radosne okrzyki i strzeliły pierwsze korki przygotowanych butelek.

Teraz cały chór sędziów zaczął liczyć głosno:

...siedemdziesiąt, osiemdziesiąt... wreszcie usłyszano słowo: sto.

Wśród objawów ogólnego entuzjazu opuścił lord windę, cokolwiek błady, ale niesłychanie dumny i zdrowy.

Mały boy z trudem przecisnął się przez wiatujący tłum i podał zwycięzcy dużą błękitną kopertę. Zwycięzca otworzył ją z namaszczeniem i najpierw błysnęło pięć nowiutkich banknotów studolarnowych, poczem trzymał w ręku kartkę z następującymi słowami:

„Szle najserdeczniejsze życzenia wobec wygranego zakładu. Niestety nie mogę wypowiedzieć osobiście ani tych życzeń, ani podziękować całemu towarzystwu, za łaskawy współudział, ponieważ w bardzo pilnej sprawie muszę wyjechać. Łączę wyrazy poważania A. R. Graham.

P. S. Gdyby panu względnie innym osobom z towarzystwa zniknęły jakieś klejnoty, czy kosztowności, proszę się na mnie nie gniewać. Starałem się, aby nie pozostawić nieładu w pokojach“.

Przeł. Wel.

Owce nad polskim morzem



Komunikat harcerski

W dniu uroczystego otwarcia Złotu w Spale, 14-go lipca r. b., na teren Złotu będą miały prawo wstępu tylko te osoby, które otrzymają z Szefostwa Prasy zaproszenia imienne oraz bez zaproszeń tylko członkowie Kół Przyjaciół Związku Harcerstwa Polskiego, posiadający legitymacje członka współdziałającego Z. H. P. po wykupieniu biletu wstępu przy wejściu. Inne osoby w uroczystościach złotych w dniu tym uczestniczyć nie będą mogły.

Publiczność odwiedzać może tereny zlotowe w dniach 15, 20 i 21 lipca r. b., w inne dni tylko w grupach (wycieczkach) organizowanych przez Towarzystwo „Orbis“.

Poprzednio ustalone dni zwiedzania Złotu niniejszym anuluje się. Cena biletu wstępu na teren zlotu ustalona została na 1 złoty, dla członków organizacji i Kół Przyjaciół (za legitymacjami) na 50 gr.

TEATR POHULANKA. Dziś o g. 8.30
Przedstawienie zawieszono

TEATR LETNI. — Dziś o godz. 8.30
po cenach niższych
HURRA JEST CHŁOPCZYK

KURJER SPORTOWY

Budafok WKS. Śmigły 6:4

Piłkarze węgierscy „Budafoku“ zrehabilitowali się wczoraj całkowicie, a zrehabilitowali się nie dlatego, że pokonali WKS. Śmigły 6:4, ale dlatego, że rzeczywiście grali pierwszorzędnie.

Mecz był bardzo ciekawy. Ci którzy widzieli Węgrów grających z Makabi (wynik remisowy) to nie mogli poznać drużyny. Odpoczynek dobrze im zrobił. Budafok zademonstrował piękną szkołę węgierskiej gry.

Wojskowi grali również dobrze, chociaż posiadali słabe punkty w osobach Puzyny i częściowo Naczulskiego. Ogółem jednak drużyna Śmigłego zrobiła b. dobre wrażenie. Przegrana 4:6 z zawodową drużyną Węgier, z drużyną, która należy do pierwszej ligi państwowej nie jest przecież przegraną współmierną do przegranych z drużynami Bydgoszczy, czy z Białogostoku.

Gra była żywa przez cały czas. Pierwszą bramkę zdobył Budafok, ale w 7 min. por. Drąg zrewanżował się. W 12 min. Budafok nie potrafił wykorzystać karnego, ale tuż zaraz strzelił następną bramkę. W 15 min. Budafok prowadzi 3:1. Wojskowi zrywają się do walki i przez por. Browkę strzelają dwie bramki.

Do przerwy wynik jest 3:3. Po zmianie stron gra znacznie się ożywiła. Obie drużyny dążą do prowadzenia. W 13 min. Bilewicz dotyka ręką piłki — Budafok strzela goala z karnego, a Naczulski zdobywa tuż zaraz czwartą bramkę i znów jest remis, ale Budafok wykorzystał doskonale ostatnie 15 minut, przechylając szalę na swoją stronę. Padają dwie ostatnie bramki.

Ruch—Garbarnia 1:1

Ruch zremisował wczoraj z Garbarnią 1:1. Bramki zdobyli Peterek i Joksz, który przeszedł z obrony do ataku.

Legja po bardzo ciekawym meczu pokonała Śląsk 5:4.

KIELBASA PRZED LIPIŃSKIM.

W biegu kolarskim do Polskiego Morza w punktacji ogólnej prowadzi Kielbasa przed Lipińskim.

We wczorajszym etapie zwyciężył Lipiński przed Kielbasą, Ignaciukiem i innymi. Ogółem jedzie 27 kolarzy.

KPW. POZNAŃ MISTRZEM KOSZYKÓWKI.

W finałowych rozgrywkach piłki koszykowej o mistrzostwo Polski KPW Poznań zdobył najwięcej punktów i tytuł mistrza Polski.

Wicemistrzostwo zdobyła Polonia z Warszawy.

WIOŚLARSKIE MISTRZOSTWA WARSZAWY.

Na Wiśle odbyły się mistrzostwa wioślarskie Warszawy z udziałem wielu osad zamiejscowych.

8-ki młodszych: pierwszy przebieg wygrał AZS warszawski przed WTW, a w drugim zwyciężyła Wisła walkowerem.

8-ki nowicjuszy: pierwszy przebieg wygrał AZS poznański przed Prądem, w drugim zwyciężyli WTW i AZS Warszawa. Wyniku nie ogłoszono ze względu na złożony protest.

4-ki nowicjuszy: w pierwszym przedbiegu zwyciężyła Wisła przed AZS Poznań, w drugim AZS Warszawa przed WTW.

4-ki półwyścigowe nowicjuszy: zarówno w pierwszym, jak i drugim przedbiegu zwyciężyły osady Prądu. W pierwszym przedbiegu przed Tramwajarzem, a w drugim walkowerem.

W biegach finałowych regat wioślarskich o mistrzostwo Warszawy z ciekawszych wyników notujemy następujące zwycięstwa:

W biegu 2-jek bez sternika zwyciężyła osada z Płocka, w jedynkach Folgner, w jedynkach pań Grabička, w 8-kach Wisła przed AZS Warszawa.

WARSZAWIANKA ZAPROSZONA DO FRANCJI.

Polski Związek Piłki Nożnej we Francji postanowił na ostatnim swym posiedzeniu zwrócić się z zaproszeniem do stołecznej drużyny K. S. Warszawianka z propozycją przyjazdu do Francji dla rozegrania tam dwóch spotkań z drużynami emigracyjnymi w dn. 6 i 7 października.

ŁOBUZERSKA NAPAŚĆ NA SĘDZIEGO

Po meczu Polonia—Cracovia w Warszawie jakiś uczeń podbiegł do sędziego zawodów, p. Kurzwella, i uderzył go. Przy pomocy widzów napastnika zatrzymano, poczem półteja go wylegitymowała. Okazało się, że jest to niejaki Bolesław Lipski z Warszawy.

Budafok zwycięża 6:4, pozostawiając po sobie jak najlepsze wrażenia.

Na meczu obecny był plk. Zygmunt Wenda. Komunikujemy jednocześnie, że plk. Wenda został wyznaczony do przyjęcia ślubowania olimpijczyków wileńskich. Ślubowanie odbędzie się w najbliższym czasie.

Mecz sędziował kpt. Szlichtinger. Publiczności koło 3 tysięcy osób.

Trzeba częściej do Wilna sprowadzać takie drużyny jak Budafok, to nie będzie deficytu w kasie i nie osłabnie zainteresowanie się zawodami sportowymi. Przekonaliśmy się, że publiczność wileńska na poważne mecze zawsze z chęcią zapłaci nawet droższy nieco niż normalny bilet, ale z przyjemnością oglądać będzie piękną grę.

Pierwszy dzień wyścigów konnych na Połpięszce

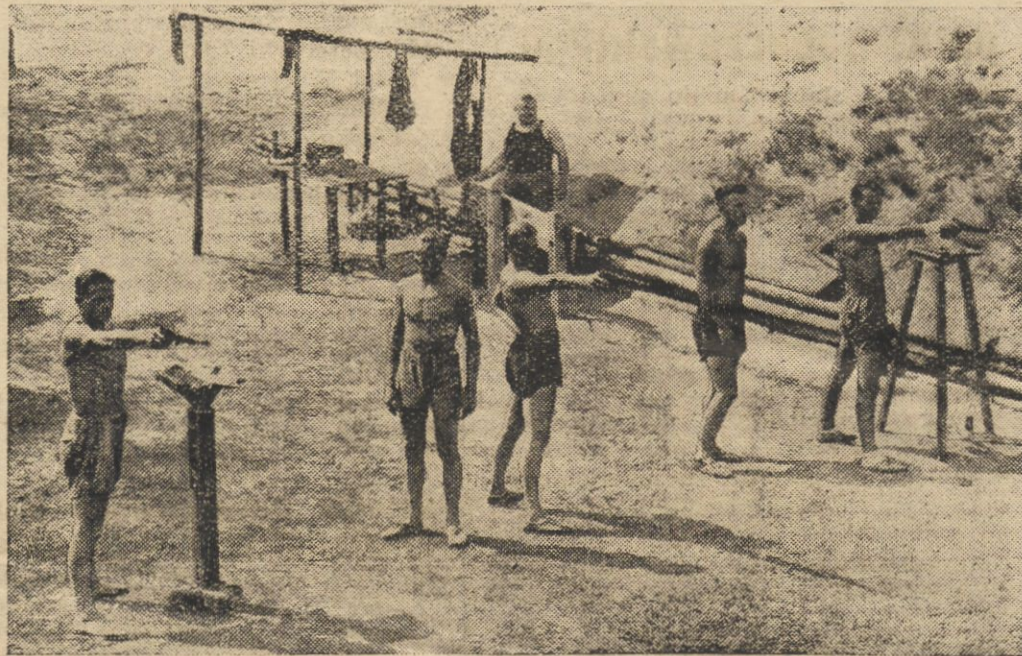
Rozpoczęły się wczoraj przy bardzo pięknej pogodzie wyścigi konne, które trwać będą w Wilnie przez 2 tygodnie. W pierwszym dniu wyścigów nie było większych sensacji sportowych. Zainteresowanie wyścigami było jednak znaczne. Walka była bardzo ciekawa, a w poszczególnych biegach startowało sporo koni.

W jednym tylko biegu na starcie stanęły jedynie dwa konie, ale walka była do ostatniej chwili niezmiernie ciekawa, gdyż konie walczyły o każdy centymetr.

Wyniki poszczególnych biegów są następujące:

Gonitwa z płotami na 2400 mtr. 1) Felka — por. Tudziński, 2) Branka II — por. Miklewski.

Przed międzynarodowymi zawodami strzeleckimi w Budapeszcie



Między 3 a 7 b. m. odbędą się w Budapeszcie międzynarodowe zawody strzeleckie. Na zdjęciu oficerowie niemieccy ćwiczą się, przygotowują się do tych zawodów, w strzeloniu z krótkiej broni.

Wioślarze z Królewca zgłosili się do regat wioślarskich o mistrz. Wilna

Wczoraj prezes Wil. Kom. Tow. Wioślarskich mjr. Z. Lankau otrzymał od konsula R. P. z Królewca, p. Marchlewskiego, obszerny list, w którym konsul Marchlewski zawiadamia, że do Trok na regaty międzynarodowe o mistrzostwo Wilna przyjedzie z Prus Wschodnich 19 wioślarzy.

Królewiec reprezentowany będzie przez znany w Polsce klub wioślarski „Germanja“. Klub ten posiada szereg wspaniałych sukcesów, odniesionych w roku zeszłym i w obecnym sezonie na regatach w Gdańsku, Kaliszu i Bydgoszczy.

„Germanja“ zgłosiła się do 5 najpoważniejszych biegów, a więc startować będzie w czwórkach: nowicjuszy, młodszych, wagi lekkiej, o mistrzostwo i w biegu ósemek. Przyjadą do Wilna 6 lipca, w sobotę o godz. 7 min. 20. Niemcy przywożą z sobą również łodzie wyścigowe.

Powodzenie regat międzynarodowych jest zapewnione. Trzeba również spodziewać się, że dziś, w dniu zamknięcia zgłoszeń nadeszła lista osad wioślarsze z Łotwy, przed tygodniem zadeklarowali

swój udział.

Informują nas, że szereg klubów wioślarskich z Warszawy z WTW. i Wisłą na czele ma również gremjalnie zgłosić się do wspaniałe zapowiadających się regat.

Dziś, o godz. 20, na przystani Wil. T. W. odbędzie się jedno z ostatnich zebrania organizatorów regat. Omówione będą wszystkie kwestje, związane z przygotowaniem.

Trzeba dodać, że od kilku dni osady WKS. Śmigły trenują już w Trokach na torze regatowym.

Smutną wiadomością jest choroba Kepla, który naciągnął mięśnie ręki. Fatalnie również przedstawia się sprawa z łodzią dla Kepla, który dotychczas nie otrzymał jeszcze skifa. Łódź wysłana została ze Szczecina w pierwszych dniach czerwca. Zatrzymano ją widocznie na granicy celnej, a Kepl tymczasem, będąc zmuszony trenować na innej nieodpowiedniej łodzi, nadwyreżył rękę.

Jubileuszowe regaty w Trokach będą dniem wielkiego święta wioślarskiego.

Bieg wojskowy naprzelaj o nagrodę 14 Dyw. Art. Konnej 1) Alibi — por. Zelewski, 2) Zazula — ppor. Wolkowski.

Steeple-chase o nagrodę Wojew. Wil. p. Władysława Jaszczolta. Na starcie 3 konie. Bieg prowadził od samego startu i wygrał por. Goszczyński z kowa na Poznaniaku przed Jataką — por. Tudziński, 3) Gwido — rtm. Jędrzejewski.

Nagroda Budslawia ofiarowana przez Zygmunta Oskierkę 1) Ellis — kpt. Rozwadowski, 2) Równy — por. Bohdanowicz.

Steeple-chase. Nagroda Jerzego Żółkiewskiego. Bieg Hetmana Żółkiewskiego. Startowały tylko dwa konie. Bakarat i Grzela. Przez cały czas trwała walka. Grzela prowadziła nieznacznie, a na mecie potrafiła wygrać o ćwierć długości 1) Grzela — por. Goszczyński, 2) Bakarat — rtm. Cierpicki. Był to najciekawszy bieg dnia.

Wojskowy bieg naprzelaj „Maiden“ o nagrodę Zbigniewa Horodyńskiego 1) Manru — por. Zelewski, 2) Armida — rtm. Jastrzębski, 3) Tekla — por. Romanowski. Startowało 11 koni. Jeden koń nie wyszedł ze startu, a drugi zrzucił na przeszkodzie jeźdźca.

Steeple-chase Albrechta ks. Radziwiła 1) Miła — por. Tudziński, 2) Jozephina Backer — por. Zelewski, 3) Córa Beja — por. Miklewski.

Po wyścigach przy dźwięku marszów pułkowych rozdano nagrody. Nagrody wręczali wojewoda Jaszczolt, plk. Kozierowski i kpt. Eymont.

Następny dzień wyścigów 4 lipca. Najwyższa wypłata totalizatora 16 zł. 50 gr.

Zapewne przyszłe dni wyścigów, które trwać będą aż do 21 lipca będą również bardzo ciekawe.

—o|o—

Mistrzostwa pływackie Warszawy

Rozpoczęły się w Cieszkowie na pięknym basenie mistrzostwa pływackie okręgu warszawskiego. Ze względu na deszcz publiczność zebrała się niewiele. Sensacją pierwszego dnia zawodów był rekord Polski na 100 m. stylem klasycznym, poprawiony przez Szrajbmana II o 2 sek. Na uwagę zasługuje również zwycięstwo Szrajbmana II nad Bocheńskim na 200 m. stylem dowolnym. Poza to piękny sukces odniósł ZASS, bijąc w sztafecie 3×100 m. stylem zmiennym Legię i AZS.

Wyniki techniczne zawodów były następujące:

200 m. stylem dowolnym pań: 1) Szrajbman (Legja) 2:23 przed Bocheńskim (Delfin) 2:26 i Gumkowskim (AZS).

100 m. stylem dowolnym pań: 1) Morawska (Delfin) 1:25,8 przed Saubermanówną (ZASS) 1:32,1 i Stańczykówną (Legja).

100 m. stylem klasycznym pań: 1) Szrajbman II (Legja) 1:23,8 (rekord Polski) przed Bogutem (AZS) 1:24,2 i Choina (Legja).

200 m. stylem klasycznym pań: 1) Chomiakówna (Legja) 3:48 przed Gowortówną (Legja) 3:56,8 i Hauptmanówną (ZASS).

100 m. nawznak pań: 1) Morawska (Delfin) 1:41,2 przed Seligerówną (ZASS) 1:48,8 i Stańczykówną (Legja).

100 m. nawznak pań: 1) Choina (Legja) 1:25 przed Zubowiczem (L) 1:29,8.

Sztafeta 3×100 m. stylem zmiennym pań: 1) ZASS (Seligerówna, Hauptmanówna i Saubermanówna) 5:21,4 przed Legją 5:23 i AZS.

Sztafeta 4×200 m. stylem dowolnym pań: 1) Legja (Smoliński, Trzebina, Zubowicz, Szrajbman I) 11:19,8, 2) AZS 11:22, 3) Delfin.

Poza to rozegrany został mecz waterpolo pomiędzy AZS a Delfinem. Zwyciężył AZS 4:1 (1:1). W pierwszej połowie gra była równa, natomiast po przerwie zaznaczyła się przewaga AZS. Bramki zdobyli dla zwycięzców Makowski (2), Baranowski i Gumkowski, a dla pokonanych Kenarek.

—o|o—

WYPADEK SŁYNNEGO KOLARZA.

Słynny niemiecki kolarz Albrecht Richter uległ w czasie powrotu z treningu nieszczęśliwemu wypadkowi. Jadąc na rowerze zderzył się z samochodem, wyleciał z siodła i runął na bruk odnosząc szereg ciężkich obrażeń.

MARCEL THIL POZOSTAŁ MISTRZEM ŚWIATA.

Słynny francuski bokser wagi średniej Marcel Thil bronił wczoraj wieczorem w Paryżu w Roland Ganos tytułu mistrza świata, Europy i Francji. Przeciwnikiem Thila był jego rodak Carmelo Candel. Thil zwyciężył na punkty po 13-rundowej walce.

Dalsze wyniki Turnieju Tenisowego w Wimbledonie

W dalszych rozgrywkach tenisowych w Wimbledonie uzyskano następujące wyniki:

Gra pojedyncza pań: Saunders—Heeley 6:2, 6:4; Ridley—Rideell 2:6, 6:2, 7:5; Hartigan—De Meulemeester 4:6, 6:1, 10:8; Stammers—Lizana 6:2, 8:6.

Gra podwójna pań:

Menzel, Hecht — Artens, Planner 9:7, 4:6, 6:2, 6:1; Andrews, Rogers — Palmieri, Taroni

5:7, 6:2, 7:5, 3:6, 6:3; Maier, Wood — De Mompurgo, Timmer 6:3, 6:2, 6:1; Mac Grath, Turnbull — Sturgeon, Taylor 6:2, 6:2, 6:1; Allison, Nan Ryn — Ivory, Lee 3:6, 6:1, 7:5, 6:2; Crawford, Quist — Metcalf, Vinall 3:6, 6:1, 6:1, 6:3.

Gra podwójna pań:

Horn, Valerio — Werring, Xydis 6:1, 6:2; Mathieu, Sperling — Brown, Southwell 6:2, 6:4; De Meulemeester, Howard — Adamson, Couquerque 6:4, 6:4.

Kiermasz św. Piotra i Pawła

Tegoroczny kiermasz św. Piotra i Pawła, wbrew tradycji, odbył się na placu Łukiskim, nie zaś jak to dotąd było, na Antokolu. Zjazd był jednak niemniej liczny niż w latach ubiegłych, kiermasz zajął nie tylko plac Łukiski, ale i plac sąsiedni (dokąd wkrótce ma być przeniesiony rynek Łukiski) oraz ulicę I Baterji nad brzegami Wilji. Cały ten olbrzymi teren wypełniły wozy i stragany. Mimo, jak już zaznaczyliśmy, dużego dojazdu wieśniaków z samodzielnymi, większość tkanin kolorowych rozprzedać została już w przeddzień właściwego kiermaszu. W dniu św. Piotra i Pawła zabrakło już dla chętnych wyrobów samodzielnymi. Mimo dużego popytu ceny były przystępne. Wieśniacy naogół robili duże obroty i z wyników kiermaszu są bardzo zadowoleni.

W pobliżu polikliniki litewskiej zainstalowano karuzelę, które cieszyły się dużym powodzeniem.

Jak należy postąpić, by zostały odpisane podatki wrazie klęski elementarnej

Częste obecnie gradobicia, huragany i inne klęski elementarne przynoszą duże szkody i straty rolnikom. Państwo w takim wypadku przychodzi częściowo z pomocą i na odcinku podatkowym.

Lecz musi o tem pamiętać przedewszystkiem sam poszkodowany.

Należy więc w ciągu 8 dni od chwili wyrządzenia szkody wnieść samemu lub zbiorowo podanie do urzędu skarbowego, w którym należy dokładnie napisać kogo (adres), kiedy i jaka szkoda spotkała. Gdy pisze się zbiorowo podanie, muszą być te dane wymienione od każdego osobno i każdy poszkodowany musi osobiście to podanie podpisać. Musi się podać na których parcelach i w jakich rozmiarach została ta szkoda wyrażona. Po zbiorach należy wnieść drugie pismo do urzędu skarbowego, w którym musi być podana wysokość poniesionej szkody, a mianowicie: ile poszkodowany spodziewał się zebrać, a ile faktycznie po stwierdzeniu zebrał i prosić wówczas urząd o odpisanie podatków. Odpisanie następuje tylko wówczas, gdy szkoda wynosi co najmniej 20 proc.

Szerokie horyzonty

Nie samem powietrzem żyje człowiek... W czasie letniego wypoczynku nie należy zapominać o twardych koniecznościach życiowych, o potrzebie zabezpieczenia sobie bytu.

Posiadanie losu Loterii Państwowej otwiera szerokie horyzonty i daje możność zdobycia takich środków, na jakie w innych warunkach praca i oszczędności całego życia by nie starczyły. Zaś 33 Loteria, ze swem dodatkowym bezpłatnem ciągnięciem gwiazdkowem, horyzonty te znacznie rozszerza.

Ciągnięcie II-jej klasy rozpoczyna się już 16 lipca. Czas więc odnowić do tej klasy losy.

Sprestawanie

Ostatni wiersz wczorajszego feljetonu p. t. „Myśli o reformie“ powinien brzmieć „...do głowy skromnemu feljetoniście“, nie zaś „telefonście“, jak mylnie złożono.

Jan Kuszel i Eugenjusz Bałucki

PRZEGRANA

Powieść współczesna

Lola spojrzała. Przed nią stał staszy, siwy pan, elegancko ubrany. Mimo deszczu zdjął grzecznie kapelusz i mówił spokojnym sympatycznym głosem, starając się widocznie ukryć ból.

— Ależ proszę, proszę — zawołała pośpiesznie Lola. Nieznajomy zrobił krok i jęknął.

Lola zapukała do szyby:

— Niech pan pomoże temu panu wsiąść!

Nieznajomy z trudem dowlókł się do drzwiczek przy pomocy szofera, który go podtrzymywał pod ramię, kilka razy syknął z bólu, włączając do wozu i wreszcie z westchnieniem ulgi opadł na poduszki siedzenia.

— Bardzo, bardzo panią przepraszam.

— Ależ, niema za co.

Szofer zajął miejsce i samochód pomknął dalej.

* * *

Barczyński spacerował po hallu w oczekiwaniu na Lolę.

Właściwie niczego nie załatwił. Dwa razy telefonował do Paryża do Madame Delcourt, nie zastał jej jednak w domu. Nie powiodło mu się również z Nabilem.

Postanowił odłożyć wszystko do drugiego dnia, a tymczasem czas niecierpliwego czekania do ósmej

Klęska pożarów W Nalibokach

W dniu 27 ub. m. w m-ku Naliboki, pow. stołpeckiego, z niewiadomych przyczyn, o godz. 1.30 po południu w jednym z zabudowań wzbuchł pożar, który z niezwykłą szybkością ogarnął sąsiednie zabudowania.

Mimo energicznej akcji ratunkowej kilku przybyłych straży pożarnych pastwą płomieni

We wsi Zapole

Dnia 27 czerwca we wsi Zapole, gminy stołpeckiej, pow. baranowieckiego, z nieustalonych przyczyn wzbuchł pożar. Spaliło się 16 domów mieszkalnych oraz 36 budynków gospodarczych. Pożatem pastwą płomieni padły urządzenia gospodarstwa domowego i niewielka ilość inwentarza żywego. Podczas akcji ratowniczej dwie osoby doznały lekkiego poparzenia. Pożatem

padło: 47 domów, 46 stodół, 79 chlewów, 30 spichlerzy, 23 szopy, 2 kuźni i 16 innych zabudowań gospodarczych. Straty narazie nie są obliczone. Wypadków z ludźmi nie było.

Na miejsce wypadku przybyli starosta M. Wierzbicki i komendant powiatowy P. P. Jaskórzyski.

spaliło się blisko 10 tonn zboża. Straty obliczają na około zł. 50.000. Budynki były ubezpieczone w PZUW w Słomimie na zł. 35.910.

Tegoż dnia w osadzie Swójatycze, gminy dawidskiej spowodował nieostrożność obchodzenia się z ogniem spaliło się gospodarstwo Franciszka Żaby. Straty wynoszą zł. 1.600.

Pobili się o przejazd przez pole

Pomiędzy Arkadiuszem Tobołą i Pawłem Gluszonkiem, mieszkańcami wsi Brujki, gm. hermanowieckiej, od dłuższego czasu toczył się spór o przejazd przez pole.

W dniu 26.VI r. b. powstała na tem tle bójka, do której przyłączyli się także mieszkańcy sąsiedniej wsi Krawce, gm. lużeckiej. W bójce

posługiwano się nożami, siekierami i żelaznymi pretami.

W wyniku tej bójki Arkadiusz Toboła został uderzony w szyję, doznając pęknięcia kręgosłupa, Gluszonek zaś otrzymał uderzenie siekierą w głowę oraz nożem w plecy, przyczem ma pękniętą czaszkę i przebite płuca.

Aresztowanie zbiegłego włamywacza Urbanowicza

Ujęto go na gorącym uczynku kradzieży

Serję ucieczek aresztowanych zakończyła się ujęciem włamywacza Urbanowicza, który zbiegł z pod eskorty policyjnej, w chwili, kiedy odprowadzono go z gmachu Sądów, gdzie zapadł na niego wyrok skazujący, do Łukiszek.

Wczoraj w nocy zbiegły Urbanowicz został zatrzymany przez funkcjonariusza P. P.

W czasie obchodu, na ulicy Góra Bouffalowa, posterunkowy zauważył, że na balkonie I-go piętra jednej z kamienic wybiegł jakiś nieznaną osobnik, który bez namysłu przesadził poręcz i upadł na chodnik. W tej samej chwili zbiegła na balkon właścicielka mieszkania i zaczęła wzywać pomocy, krzycząc: Trzymajcie złodzieja, chciał mnie okraść!

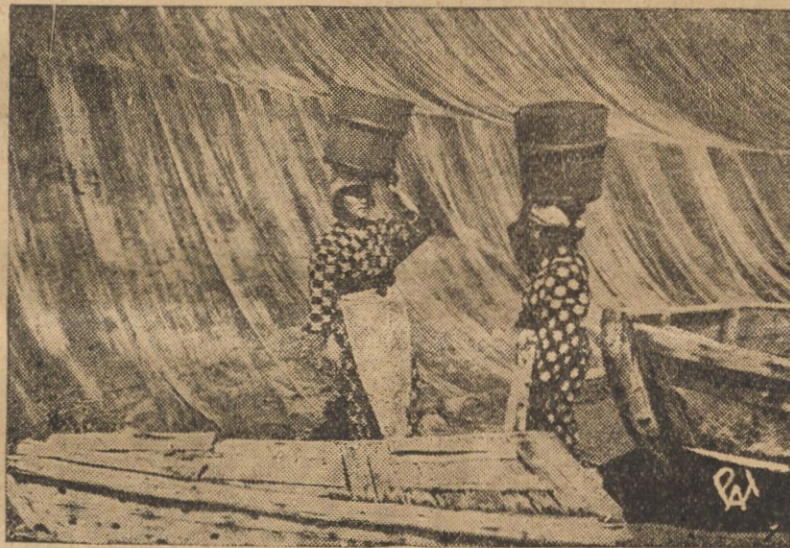
Tymczasem mężczyzna podniósł się z chod-

nika i kulejąc na jedną nogę, zaczął szybko uciekać. Posterunkowy rozpoczął za nim pościg i wkrótce zatrzymał go.

Zatrzymanym okazał się zbiegły z pod eskorty policyjnej Urbanowicz. Skuto go w kajdanki i odesłano do więzienia Łukiskiego.

Jak się okazało, Urbanowicz po odzyskaniu wolności, znowu zabrał się do „roboty“. Tej nocy przedostał się on do jednego z mieszkań i zaczął pakować rzeczy.

Nieznacznym szmer spowodowany „operacją“ złodzieja chudził ze snu właścicielkę mieszkania, która podniosła alarm. Urbanowicz, obawiając się aresztowania, porzucił worek ze skradzionymi rzeczami i wyskoczył przez balkon wprost w ramiona policyjanta. (e)



Rybaczeki japońskie.

MAŁY MOZART



W PROGRAMIE RADJOWYM
DNIA 2. VII. O GODZ. 20.10

Tegoroczni maturzyści

GIMN. PAŃSTWOWE IM. E. ORZESZKOWEJ.
Klasa VIII-a.

1) Andruciewiczówna Zofja, 2) Brudnicka Jadwiga, 3) Brzeska Halina, 4) Daszkiewiczówna Tamara, 5) Dyakowska Helena, 6) Ginsberżanka Wiktorja, 7) Gordonówna Ada, 8) Gotfrydówna Gita, 9) Hermanowiczówna Stanisława, 10) Hryniewska Halina, 11) Jakobsonówna Gabryjela, 12) Jankowska Alina, 13) Jasińska Irena, 14) Kozakiewiczówna Halina, 15) Makarewiczówna Krystyna, 16) Markiewiczówna Barbara, 17) Orłowska Eleonora, 18) Piotrowiczówna Katarzyna, 19) Sadkiewiczówna Ludwika, 20) Skowrońska Marja, 21) Sławińska Zofja, 22) Smolenkówna Halina, 23) Stabrowska Janina, 24) Tomaszewiczówna Sabina, 25) Urbanowiczówna Irena, i 26) Wierzbicka Irena.

Klasa VIII-b:

1) Banelówna Marja, 2) Bohdanowiczówna Tatjana, 3) Dąbrowska Ludmiła, 4) Gortyńska Stanisława, 5) Gińkówna Władysława, 6) Jeleniewska Janina, 7) Jurkowska Olga, 8) Korwin-Kijuciówna Anna, 9) Kozłowska Longina, 10) Krymówna Helena, 11) Limanowska Janina, 12) Nikkelówna Izabella, 13) Pawłowiczówna Teresa, 14) Pinchosowiczówna Leja, 15) Połońska Janina, 16) Skrudówna Lubow, 17) Słucka Tatjana, 18) Szarfanowiczówna Ludmiła, 19) Sotoliejówna Weronika, 20) Schoepówna Marja, 21) Szmulewska Jadwiga, 22) Szytkowska Marja, 23) Tyralanka Helena, 24) Urbanowiczówna Jadwiga, 25) Wajchtówna Irena, 26) Wiewiórowska Jadwiga, 27) Zaborowska Janina i 28) Cholewianka Kazimiera.

GIMN. OO. JEZUITÓW.

1) Andruszkiewicz Romuald, 2) Bąkowski Jan-Ignacy, 3) Bujko Mikołaj, 4) Chakiel Zbyszko, 5) Dzierzanowski Leon, 6) Esze Edmund, 7) Ginel Edmund, 8) Jeśman Ignacy, 9) Krakowski Wacław, 10) Kuncewicz Rajmund, 11) Łukasiewicz Edward, 12) Muzurkiewicz Czesław-Jan, 13) Monkielewicz Leszek-Kazimierz, 14) Obrocki Ryszard Władysław, 15) Połoński Jan, 16) Suchocki Władysław, 17) Wielecisko Kazimierz, 18) Wojtkiewicz Witold, 19) Złotorowicz Alfons i 20) Żebrowski Jarosław.

ZGUBIONY dowód na odebranie dolarówki, wydanej przez Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Krakowie na imię Marji Paszkiewiczowej unieważnia się.

skracał sobie rozmową z panem Skałkowskim.

Minęła ósma, w pół do dziewiątej. Loli nie było.

Uważał niepunktualność u kobiet za zjawisko prawie normalne, i z zasady tem się nie przejmował, jednak w danym wypadku odczuwał trochę niemiłe zdziwienie, gdyż dotąd miał pewność, że właśnie ona stanowi wyjątek i jest wolna od tej nieco denerwującej wady.

Podszedł znów do Skałkowskiego. Stary wciąż wypytywał się o wszystkie szczegóły zniknięcia. Nie mógł się połapać w całej tej zagmatwanej historii, a ciekawość przyrodzona paliła go, jak ostre pragnienie.

Niestety rozmowę przerwało zjawienie się gościa, za którym boy hotelowy dźwigał walizkę.

Barczyński zaczął się niecierpliwić. Machinalnie wypalił kilka papierosów, zapalając jeden o drugi, raz po raz wyjmował zegarek, wyglądał na ulicę.

— Nie rozumiem, co to znaczy — powiedział, pokazując zegarek — panna Wyszowiecka miała przyjechać na ósmą. Już za pięć dziewiąta, a jej jesz cze niema.

— Z kobietami zawsze tak...

— A, nie, panie Wojciechu, ta pani jest nadzwyczajnie punktualna.

— Może deszcz zatrzymał... A niech pan spróbuje zatelefonować.

— Słusznie! — ucieszył się Barczyński i poszedł do telefonu.

Służąca oświadczyła, że panienka wyszła z domu przed ósmą.

Z miny młodego człowieka Skałkowski bez trudu wyczytał rezultat rozmowy. Uśmiechał się nieco pod wąsem, ale poważnie go pocieszał.

— Niech pan się nie denerwuje. Pewnie wstąpiła do kogoś. Zwyczajna rzecz. Każda kobieta jest pół punktualna, póki nią być nie przestanie.

— Bardzo słusznie, panie Skałkowski — uśmiechnął się Stefan. — Jednak to opóźnienie zaczyna mnie niepokoić.

Upłynęło znów pół godziny. Powtórny telefon na Filtrową nie przyniósł nic nowego. Niepokój Barczyńskiego wzrastał.

— Co robić?

W tej chwili do hallu wszedł Lipowiecki. Już poprzednio wzywał go do siebie Barczyński, nie zastawszy go jednak w domu, prosił, by porozumiał się z hotelem Rzymskim.

— Dobry wieczór, panie Barczyński — zawołał żywo. — Powiedziano mi w domu, że ktoś o mnie stąd pytał. Nie wiedziałem, że to pan, ale jestem.

— Mam do pana parę interesów, ale w tej chwili zaszło coś nowego.

W kilku słowach opowiedział o dziwnym spóźnieniu się Loli. Mówił tonem rozmyślnie lekkim, obawiając się śmieszności niepokojów zakochanego, lecz agent słuchał go uważnie i w miarę słów mina jego poważniała.

(D. c. n.)

KRONIKA

Poniedziałek
1
Lipiec

Dziś: Teodoryka Kapł,

Jutro: Martyniana

Wschód słońca—godz. 2 m. 48

Zachód słońca—godz. 7 m. 56

Spostrzeżenie Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 30 VI. 1935 r.

Ciśnienie 762

Temperatura średnia + 20

Temperatura najwyższa + 23

Temperatura najniższa + 13

Opad — ślady

Wiatr północny

Tend.: spadek, następnie wzrost

Uwagi: zachmurzenie wzrastające.

Przewidywania pogody w-g PIM'a do wieczora 1.VII 1935 roku:

Pogoda naogół słoneczna, ze skłonnością do burz.

Ciepło.

Słabe wiatry miejscowe.

Dziś dyżurują apteki:

1) Miejska (Wileńska 23); 2) Chomiczewskiego (W. Pohulaka 25); 3) Chrościckiego (Ostrowska 28); 4) Filemonowicza (Wielka 29) oraz wszystkie apteki na przedmieściu.

OSOBISTA

— W Wilnie bawił minister komunikacji inż. Butkiewicz, który wczoraj incognito zwiedził Targi Futrzarskie.

— W Wilnie bawił konsul Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej p. Marcel Malage. P. Malage obecny był na otwarciu Targów Futrzarskich.

— Dyrektor Oddziału Banku Polskiego w Wilnie, p. Jan Oskwarek-Sierosławski, z dniem dzisiejszym rozpoczął 5-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

MIEJSKA

— RUCH POPULACYJNY:

Zarejestrowane urodziny: 1) Alchimowicz Franciszek Marjan; 2) Garkulowski Marjan.

Zasłubiny: 1) Machtenberg Ita — Stempelkowskiej Fajwusz; 2) Szafranowiczówna Florencja — Cereszkiewicz Piotr; 3) Grazul Zofia — Januszewski Leopold; 4) Jasińska Bronisława — Michałowski Jan.

Zgony: 1) Maziuk Aleksandra, 48 lat; 2) Tyszkiewicz Marjan, emeryt P. K. P., 68 lat; 3) Orszewski Czesław, 10 lat; 4) Szustowa Helena, 85 lat; 5) Mojsiewicz Adolf, kolejarz, 56 lat.

— Dziś posiedzenie Rady Miejskiej. Na dzień dzisiejszy wyznaczone zostało posiedzenie Rady Miejskiej, które odbędzie się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej, o godz. 8-iej wiecz. Porządek dzienny obejmuje 13 spraw; m. in. rozpatrzone zostaną uwagi Urzędu Wojewódzkiego na temat nowego preliminarza budżetowego, statut etatów stanowisk służbowych pracowników miejskich, sprawozdanie Komisji Radzieckiej i rewizji gospodarki miejskiej i inne.

— Remonty mostów. Magistrat zamierza w najbliższym czasie przystąpić do remontu mostów miejskich, znajdujących się w obrębie w. m. Wilna. W tym celu specjalna Komisja techniczna dokona lustracji mostów, by ustalić kolejność remontów.

— Badanie stanu sanitarnego podwórzy. W ubiegłym tygodniu Komisja Sanitarna dokonała lustracji w szeregu posesyj. Komisja nakazała usunięcie stwierdzonych braków i niedokładności. Ukarano kilku rzadców i właścicieli domów oraz dozorców za antysanitarnie utrzymanie podwórzy.

WOJSKOWA

— Dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej. Najbliższe dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej odbędzie się jutro, 2.VII, w lokalu przy ul. Bazylijskiej 2. Do przeglądu muszą stawić się wszyscy mężczyźni rocznika 1914-go i starszych, którzy we właściwym terminie nie uregulowali swego stosunku do wojska.

ROZNE.

— 9 protokółów za handel w godzinach zakazanych. W ciągu dnia wczorajszego sporządzono 9 protokółów za uprawianie handlu w godzinach zakazanych. Kupcy, przeciwko którym sporządzono protokoły, ukarani zostaną w drodze administracyjnej.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI POHULANKA.

— Dziś, w poniedziałek dn. 1.VII przedstawi w Teatrze na Pohulance — zawieszono.

MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

— Dziś, w poniedziałek dn. 1.VII o godz. 8.30 wiecz. „Hurra jest chłopcyk“ — farsa spółki aktorskiej Arnolda i Bacha, w reżyserji J. Boneckiego. Przekomiczne sytuacje akcji, gra całego zespołu i malownicze dekoracje (W. Makojnika) — zapewniają miłe spędzenie wieczoru. Ceny niższe. Są to ostatnie przedstawienia tej komedji.

Uwaga! — W najbliższych dniach rozpoczynamy w Teatrze Letnim występy Rewji Artystycznej pod kierownictwem Ludwika Sempolińskiego.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Występy zespołu operetki pod dyr. Z. Wojciechowskiego. Dziś grana będzie w dalszym ciągu romantyczna operetka F. Lehara „Kraina uśmiechu“, która zdobyła wielkie uznanie publiczności. W rolach głównych J. Fontanówna, M. Kisielewska, K. Czarniecki, S. Winiecki, wywołują entuzjazm prawdziwy. „Kraina uśmiechu“ zdobyła w Warszawie rekord powodzenia. W przedstawieniach bierze udział stała orkiestra Teatru „Lutnia“ pod batutą dyr. Z. Wojciechowskiego. Ceny letnie — niższe. Wycieczki i akademicy korzystają z ulg biuletowych.

TEATR REWJA.

— Dziś, w poniedziałek 1-go lipca premiera nowej rewji p. t. „Mama nie pozwala“, w której po raz pierwszy zaprezentują się primadonna Piątkowska, śpiewak St. Ordega, pieśniarka-wodewilistka J. Zgorzelska, imitator głosów (szaluner) A. Kamiński oraz brawurowy zespół taneczny Trio Czerpanoff. Początek seansów o godz. 6.30 i 9.15 wiecz.

Zjazd Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży w Wilnie

Dnia 29 b. m. rozpoczął się w Wilnie Zlot Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Archidiecezji Wileńskiej. Na Zlot przybyło ponad 2.500 delegatów i delegatek oraz delegacje organizacyj ze Śląska, Pomorza, Krakowa, Sandomierza, Płocka Ziemi Kurpiowskiej i Łomży. Zlot rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w Ostrzej Bramie. Nabożeństwo celebrował Ks. Arcybiskup Metropolita wileński — Romuald Jańczykowski. Po nabożeństwie poczęły sztandarowe i delegacje udały się dla złożenia hołdu sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego do kościoła św. Teresy. Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży złożyły u stóp krypty z Sercem Marszałka wieniec z szarfami o barwach organizacyjnych. Po nabożeństwie i złożeniu hołdu Oddziały KSM przedfilowały przed JE. Ks. Arcybiskupem Metropolita wileńskim.

Wieczorem ulicami miasta przeszła procesja delegatów KSM z płonącymi wieniami.

Wycieczki w Wilnie

Wśród licznych wycieczek bawiły w Wilnie w czasie ubiegłych dwóch świąt wycieczka z Warszawy pod hasłem „Latę na ziemiach wscho-dnich“ i wycieczka Polskiego T-wa Krajoznawczego ze Starachowic. We czwartek przyjeżdżają do Wilna kolejarze pomorscy w liczbie blisko 250 osób.

RADJO WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 1 lipca 1935 roku.

6.30: Pieśń; 6.36: Gimnastyka; 6.50: Muzyka; 8.25: Chwilka społeczna; 11.57: Czas; 12.05: Dziennik południowy; 12.15: Dla naszych letnisk i uzdrowisk; 13.00: Chwilka dla kobiet; 13.05: Koncert; 13.15: Muzyka; 15.25: Życie artystyczne i kulturalne miasta; 15.30: Muzyka; 15.40: „Na fali bezpieczeństwa publicznego“; 16.00: Audycja dla dzieci; 16.15: Koncert; 16.50: Godzienny odcinek prozy; 17.00: Koncert; 17.40: Trio; 18.00: Pogadanka Winawera; 18.15: Cała Polska śpiewa; 18.30: Z litewskich spraw aktualnych; 18.40: Chwilka społeczna; 22.00: Wywiad z Wacławem Korabiewiczem: „Kajakiem z Polski do Szanghaju“; 22.10: Wiadomości sportowe; 22.20: Koncert Małej Ork. P. R.

HELIOS Premiera. CENY ZNIŻONE: Dienne od 25 gr., Wieczorowe od 45 gr. Najwesełszy film sezonu produkcji europejskiej 1935 roku p. t.

BUSTER ROZDAJE MILJONY

W roli gł. niezrównany król komików **BUSTER KEATON**. Nad program: **AKTUALJA**.

REWJA Balkon 25 gr. Program XXVIII **MAMA NIE POZWALA** Reprezentacja zespołu nowo-zaangażow. artystów scen warsz.: Piątkowska—primad. operetki, Zgorzelska—pieśniarka wodewil., uosob. bezkonkurenc. humoru i werwy, trio Czerpanoff—specjalność: tańce rosyjskie, czerkies., węgierskie i ukraińskie, Ordega—amant operetkowy. Ponadto dyrekcji udało się zatrzymać ulubienią publiczności Al. Gronowskiego. — — — Szczegóły w afiszach Codziennie 2 seanse: o g. 6.30 i 9.15, w niedzielę i św. 3 przedstawienia: o godz. 4.30, 7-iej i 9.30

OGNISKO Dziś. Lauretka akademii filmowej w Ameryce, prześlizniona **HELEN HAYES** i fascynujący **CLARK GABLE** w potężnym filmie

BIAŁA LILJA

Nad program: **Dodatki dźwiękowe**. Początek seans. o g. 6-iej w niedz. i św. o 4-e pp.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) muzyk Artur Teodor Sadowski, stanu wolnego, zamieszkały w Grodnie, ul. Najdusa 1, syn emeryta Teodora Sadowskiego i żony jego Florentyny z domu Puscher, oboje zamieszkał w Katowicach II.

2) Niezamężna Marja Klara Jagoda, bez zawodu, zamieszkała w Katowicach II, ul. Hutnicza 3, córka inwalidy hutniczego Jana Jagody i żony jego Julji z domu Hadzikowska, oboje zamiesz. w Katowicach II chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach i w „Kurjerze Wileńskim“. Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego.

Katowice, dnia 28 czerwca 1935 r.
Urzędnik stanu cywilnego
w zastępstwie **Gitko**.

DOKTOR ZELDOWICZ
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. od godz. 9—1 i 5—8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7 w. ul. Wileńska 28, m. 3 tel. 2-77

DOKTOR Ginsberg
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3, tel. 5-67 Przyjm. od 8—1 i 4—8

DOKTOR Blumowicz
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wielka 21, tel. 9-21 Przyjm. od 9—1 i 3—7 w niedziele 9—1

AKUSZERKA Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9—7 w. ul. J. Jasińskiego 5-20 róg Ofiarnej (obok Sądu)

Do wynajęcia
3-pokojowe mieszkanie letnikom, razem lub osobno. Majątek Rajewo poczta Troki

Odważny bociek zbudował sobie gniazdo przy samym torze kolejowym linii Warszawa-Radom



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9¹/₂—3¹/₂ ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszk. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.